

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa K. M.
przeciwko Przedsiębiorstwu (...) w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 19 września 2018 r.,
zażalenia powódki na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII AGa (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powódka K. M. wiosła o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) w W. kwoty 10 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2013 r. tytułem zwrotu kosztów tzw. rewitalizacji akustycznej w budynku strony powodowej oraz kwoty 70 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 sierpnia 2013 r. tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości powódki w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania.

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) w W. na rzecz powódki kwotę 58 287 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 sierpnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (II) oraz obciążył pozwanego kosztami postępowania w sprawie w 73%, zaś powódkę obciążył kosztami postępowania w 27% (III).

Sąd ustalił, że powódce przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. K. w W. Wraz z wejściem w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., zmienionej uchwałą nr 153/11 z dnia 24 października 2011 r., o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu (...) w W. (dalej: „o.o.u.”) nieruchomości, na której znajduje się lokal powódki, znalazła się w całości w o.o.u., poza strefą Z1 i Z2. W związku z objęciem nieruchomości o.o.u. wartość ograniczonego prawa rzeczowego - spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu powódki uległa obniżeniu o kwotę 58 287 zł, którą Sąd ustalił przy wykorzystaniu dowodu z opinii biegłego sądowego. Powódka pismem z dnia 2 sierpnia 2013 r. wezwała pozwanego do zapłaty odszkodowania za poniesioną szkodę w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z lokalu powódki i zmniejszeniem jego wartości. Natomiast w dniu 2 sierpnia 2013 r. skierowała do Sądu Rejonowego w W. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej pozwanego. Jako przedmiot ugody wskazała kwotę 50 000 zł z tytułu ubytku wartości nieruchomości oraz kwotę 50 000 zł tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego przy ul. K. 4 w W.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka zgłosiła roszczenie odszkodowawcze za zmniejszenie wartości nieruchomości z tytułu obniżenia wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu pozwanemu pismem z dnia 2 sierpnia 2013 r., które również tego dnia zostało doręczone pozwanemu, a zatem z zachowaniem terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 519 ze zm. - dalej: „p.o.ś.”) liczonego od dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmu Województwa Mazowieckiego z dnia 20 czerwca 2011 r. Powódka wykazała również przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w związku z poniesieniem szkody, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś. Szkodą jest bowiem m.in. obniżenie wartości

rynkowej nieruchomości wynikające z konieczności znoszenia przez właściciela dopuszczalnych na tym obszarze immisji. W tym więc zakresie powództwo zostało uwzględnione do kwoty 58 287 zł.

Natomiast roszczenie rewitalizacyjne nie było zasadne, gdyż wygasło ono na skutek upływu terminu zawitego do jego zgłoszenia. W piśmie, które zostało skierowane do pozwanego w dniu 2 sierpnia 2013 r., strona powodowa nie wyjaśniła, że chodzi też o roszczenie dotyczące rewitalizacji budynku. Roszczenie takie zostało zgłoszone we wniosku złożonym do Sądu Rejonowego w W. Zachowanie terminu zawitego na zgłoszenie roszczenia rewitalizacyjnego wymagało jednak zgłoszenia tego roszczenia bezpośrednio pozwanemu.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony przez powódkę w części, tj. co do pkt II w zakresie oddalającym powództwo o zapłatę kwoty 10 000 zł wraz z odsetkami tytułem zwrotu kosztów rewitalizacji akustycznej. Natomiast pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo. Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 r., uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I, w punkcie II oddalającym powództwo o zasądzenie kwoty 10 000 zł wraz z odsetkami żądanymi od tej kwoty oraz w punkcie III i w tej części przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafne były zarzuty apelacji powódki dotyczącej błędnej wykładni przepisów regulujących kwestię terminu na wystąpienie z roszczeniem. Dwuletni termin zawity, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś., jest zachowany wtedy, gdy przed jego upływem właściciel nieruchomości „wystąpi z roszczeniem”. Do tego terminu należy stosować w drodze analogii przepisy o przedawnieniu, co oznacza, że wniesienie przez właściciela pozwu lub wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w okresie 2 lat, prowadzi do zachowania terminu. Zatem powódka - składając wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, obejmujący kwotę 50 000 zł „tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej” - zachowała ten termin. Ponieważ Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie rewitalizacji akustycznej, błędnie uznając, że roszczenie wygasło na skutek niezachowania terminu zawitego, nie badał przez to innych przesłanek zasadności

roszczenia. W tym więc zakresie nie rozpoznano istoty sprawy, co uzasadniało na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo o zasądzenie kwoty 10 000 zł wraz z odsetkami i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zasadna była także apelacja pozwanego. Opinia biegłego, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie pozwalała na stanowcze stwierdzenie, że zmniejszenie wartości ograniczonego prawa rzeczowego powódki pozostaje w związku z ustanowieniem o.o.u. oraz że wartość prawa powódki na skutek ustanowienia o.o.u. uległa zmniejszeniu o kwotę zasądzoną zaskarżonym wyrokiem. Konieczne jest wobec tego dopuszczenie dodatkowej opinii biegłego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał szczegółowo przyczyny negatywnej oceny przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego sądowego. Ponieważ dowód z opinii biegłego stanowił jedyny dowód w sprawie, to dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego oznaczało w istocie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co również uzasadniało wydanie wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w odniesieniu do tej części zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji (pkt I).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie uchylającym wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 sierpnia 2016 r. w punkcie pierwszym został zaskarżony zażaleniem przez powódkę, która zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 382 k.p.c. przez przyjęcie, że w zakresie roszczenia o odszkodowanie za spadek wartości przysługującego powódce spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego konieczne jest przeprowadzenie w całości postępowania dowodowego. W uzasadnieniu zażalenia zawarto szereg zarzutów kwestionujących zasadność oceny dowodów Sądu drugiej instancji i wyprowadzonych stąd wniosków. Powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zakresie uchylającym punkt I wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 sierpnia 2016 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie zgodnie podkreśla się, że kontrola Sądu Najwyższego realizowana na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. w odniesieniu do orzeczeń sądu drugiej instancji w przedmiocie uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania ma wyłącznie charakter formalny. W konsekwencji Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie z art. 398¹ § 1¹ k.p.c., ograniczony jest do oceny zasadności uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania przez pryzmat przesłanek wyróżnionych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c.; bez jednoczesnego ingerowania w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji w zakresie rozpoznania apelacji (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., I PZ 3/18, nie publ.; z dnia 16 marca 2018 r., IV CZ 3/18, nie publ.; z dnia 6 lutego 2018 r., IV CZ 109/17, nie publ.). Tak wąskie ujęcie kognicji Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu zażeń na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) - zgodnie z zamierzeniami ustawodawcy wyrażonymi w uzasadnieniu ustawy z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 233, poz. 1381) na mocy, której do kodeksu postępowania cywilnego wprowadzono § 1¹ do art. 394¹ - determinowane jest wyłącznie dążeniem do przyspieszenia postępowania ze względu na dostrzegane w dotychczasowej praktyce sądowej nadużycia przy wykorzystywaniu przez sądy drugiej instancji instytucji uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Idea zażenia z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie wiąże się zatem z przyznawaniem Sądowi Najwyższemu uprawnień w zakresie przeprowadzania - na tym etapie postępowania - kontroli merytorycznej prawidłowości rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji. Ustawodawca zaznacza bowiem, że działania sądów drugiej instancji polegające na niewłaściwym wykorzystywaniu instytucji orzekania kasatoryjnego (art. 386 § 2 i 4 k.p.c.) skutkują znaczącym wydłużaniem się postępowań sądowych, przy jednoczesnym podważaniu preferowanego przez niego modelu postępowania cywilnego zakładającego, że druga instancja sądowa stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i kończyć się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia zamykającego spór pomiędzy stronami

postępowania (por. punkt V uzasadnienia do projektu ustawy z dnia 16 września 2011 r.; Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 4332).

W realiach rozpoznawanej sprawy powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że Sąd Najwyższy, dokonując oceny zasadności powołania się przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 25 kwietnia 2018 r. na konieczność przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego jako podstawy uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.), zobligowany jest wyłącznie do weryfikacji, czy dla merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji występowały podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego w szczególności w postaci konieczności przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji całego postępowania dowodowego.

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 25 kwietnia 2018 r. wskazuje, że przesłanka wydania orzeczenia kasatoryjnego w postaci konieczności przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego nie została spełniona (art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.). Jest ona bowiem utożsamiana przez Sąd drugiej instancji z dostrzeganą w sprawie potrzebą przeprowadzenia dowodu z dodatkowej opinii biegłego (art. 286 k.p.c.) (s. (...) uzasadnienia wyroku z dnia 25 kwietnia 2018 r.) ze względu na zastrzeżenia merytoryczne skierowane przez ten Sąd w odniesieniu do opinii biegłego sądowego K. T. sporządzonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Stanowisko Sądu drugiej instancji o konieczności doprecyzowania wniosków zawartych w opinii biegłego sądowego K. T. nie jest jednak równoznaczne z zanegowaniem całości czynności dowodowych przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji i zasadności poczynionych w oparciu o nie ustaleń faktycznych. W konsekwencji - jak zasadnie podniosła strona powodowa we wniesionym zażaleniu - w sprawie nie zachodziła konieczność przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego. Sąd drugiej instancji, jako sąd *meriti*, władny był do podjęcia czynności dowodowych zmierzających do doprecyzowania i uzupełnienia ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy w W. w ramach postępowania pierwszoinstancyjnego istotnych dla rozstrzygnięcia o zasadności apelacji w zakresie odnoszącym się do roszczenia odszkodowawczego powódki, które zostało uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji co do kwoty 58 287 zł wraz z odsetkami ustawowymi. W systemie tzw.

apelacji pełnej sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny obowiązany jest bowiem na podstawie art. 382 k.p.c. do uzupełnienia postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., II CZ 1/16, nie publ. oraz z dnia 15 lutego 2017 r., II CZ 152/16 nie publ.).

Pomimo zasadności wyżej omówionego zarzutu zażalenie podlegało oddaleniu. W rozpoznawanej sprawie wystąpiła bowiem szczególna sytuacja procesowa. Powódka dochodziła w pozwie kumulatywnie roszczeń odszkodowawczych związanych z tzw. rewitalizacją akustyczną budynku oraz zmniejszeniem wartości przysługującego powódce spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania i oba te roszczenia stanowiły przedmiot orzekania Sądu drugiej instancji. Nie zostało zakwestionowane w zażaleniu rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji uchylające zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania w części dotyczącej roszczenia odszkodowawczego związanego z koniecznością poniesienia kosztów na rewitalizację akustyczną z powodu nierozpoznania w tym zakresie istoty sprawy. W takim układzie procesowym pozytywne rozpoznanie wniesionego zażalenia przez Sąd Najwyższy prowadziłoby do swoistego „rozszczepienia” dochodzonych roszczeń w procesie, a w konsekwencji do nieaprobowanego z perspektywy zasadniczej funkcji związanej z instytucją zażalenia z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. wydłużenia w czasie możliwości ostatecznego i całościowego rozpoznania sprawy. Sygnalizowano już, że dopuszczenie przez ustawodawcę możliwości wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) ukierunkowane jest na eliminowanie nieprawidłowości w zakresie zastosowania przez sąd drugiej instancji rozwiązań z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. i w ten sposób przyczynianie się do przyspieszenia merytorycznego rozpoznania sprawy. Tym samym, mając na względzie założenia koncepcyjne leżące u podstaw wprowadzenia do postępowania cywilnego zażalenia z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., nie jest uzasadnione uwzględnienie przez Sąd Najwyższy tego środka zaskarżenia, gdy konsekwencją takiej decyzji procesowej mogłoby być wydłużenie czasu ostatecznego merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd w zakresie całości roszczeń zgłoszonych w pozwie przez stronę powodową. Tym bardziej w sytuacji,

w której co do roszczenia odszkodowawczego związanego z kosztami rewitalizacji akustycznej budynku zachodzi konieczność rozpoznania postępowania dowodowego w całości w sytuacji nierozpoznania istoty sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i 394¹ § 3 k.p.c.

jw